

## STRAŻ OCHRONY KOLEI Z DODATKOWYMI ZADANIAMI W CZASIE EPIDEMII

---

Zabezpieczanie pociągów w ramach akcji powrotu Polaków do domu, przeprowadzanie kontroli badania temperatury na granicach, współpraca ze służbami sanitarnymi i Strażą Graniczną to niektóre dodatkowe zadania Straży Ochrony Kolei w czasie epidemii koronawirusa - informuje SOK. Jak dodano, funkcjonariusze formacji, wyposażeni są w niezbędne środki ochrony indywidualnej zgodne z zaleceniami Głównego Inspektora Sanitarnego i na bieżąco uczestniczą w akcjach zapobiegającym zakażeniom koronawirusem.

Jak informuje Mirosław Tkaczyk, rzecznik prasowy SOK, jednym z pierwszych dodatkowych zadań Straży Ochrony Kolei było prowadzenie kontroli temperatury podróżnych w pociągach wjeżdżających na teren Polski z terenu Niemiec, Czech i Słowacji. Procedura odbywała się na polecenie wojewodów. W działaniach, do czasu wstrzymania ruchu międzynarodowego na zachodniej i południowej granicy Polski funkcjonariusze SOK skontrolowali ponad 5 000 podróżnych.

Funkcjonariusze SOK wykonują też kontrolne badania temperatury u pracowników obsługi pociągów towarowych wjeżdżających na terytorium Polski. Te działania podejmowane są od 15 marca na południowych i zachodnich kolejowych przejściach granicznych, przy współpracy ze Strażą Graniczną.

**Czytaj też:** [Komendant Główny Policji: 50-proc. spadek "innej przestępczości"](#)

Z informacji przekazanej przez rzecznika SOK wynika, że ramach operacji rządowej, umożliwiającej powrót do domu Polaków oraz cudzoziemców m.in. pociągami specjalnymi, Straż Ochrony Kolei zabezpiecza pociągi na trasie i stacjach postoju. Jak dodaje rzecznik, "funkcjonariusze SOK współpracują, w celu zminimalizowania ryzyka rozprzestrzeniania się koronawirusa na obszarze kolejowym, ze Strażą Graniczną, Policją, służbami sanitarnymi".

Straż Ochrony Kolei jest umundurowaną i uzbrojoną formacją działającą na podstawie ustawy o transporcie kolejowym. Warto też przypomnieć, że od kilku lat w Polsce toczy się dyskusja nad zmianami w SOK. Jakiś czas temu przygotowano nawet projekt ustawy, który zakładał m.in. przekształcenie SOK w służbę mundurową podległą MSWiA. Jednak dokument ostatecznie nie został przedstawiony na posiedzeniu rządu, gdyż - jak informował w odpowiedzi na interpelację ówczesny wiceszef MSWiA Krzysztof Kozłowski - decyzją premiera został on "zdjęty z porządku posiedzenia".